

Dlaczego nie co tydzień...

► Nocne życie Młodzieżowego Centrum Kultury, Izby Historii Skierniewic, Towarzystwa Przyjaciół Skierniewic, Biura Wystaw Artystycznych, parowozowni oraz miejskiej biblioteki

Sławomir Burzyński

Noc Muzeów udała się nad podziw, choć miasto nie dysponuje jeszcze żadną placówką muzealną. Dopisali widzowie wystaw i pokazów, nie zabrakło uczestników nocnego Spaceru po Skierniewicach, a organizatorzy puchli z dumy.

— Bardzo nam się spodobało, takie noce mogłyby być co tydzień — stwierdziła entuzjastycznie Mirosława Przygodzińska z Miejskiej Biblioteki Publicznej, gdzie tłumy walały na wystawę fotograficzną „Życie codzienne skierniewiczian w drugiej połowie XX wieku”, okraszoną przedmiotami użytkowymi rodzem z PRL.



Prezentacja Grupy Rekonstrukcyjnej ze Skierniewic i Godzianowa

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI



Tłumy w parowozowni podziwiała stary tabor kolejowy, nastrojowo oświetlony

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI



Życie codzienne skierniewiczian w II połowie XX wieku nadal wzbudza emocje

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI



Wystawa w BWA Barbary i Agaty Olszyńskich



Pokój otwarty w IHS, gra Włodzimierz Warulik

FOT. ROMAN BIECZANEK

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI



Wystawa plenerowa przed MCK przygotowana przez Teatr Realistyczny

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI